

CHCIVOŚĆ JAKO PRZYCZYNA ŚWIATOWEGO UBÓSTWA DIAGNOZA ŚWIATOWEJ RADY KOŚCIOŁÓW

1. Wprowadzenie

Duże tempo rozwoju cywilizacyjnego, ekonomicznego i technicznego współczesnego świata pod wpływem procesów globalizacyjnych obserwowane jest już nie tylko w wybranych, wysoko rozwiniętych krajach. Zmian w dziedzinie techniki oraz organizacji życia gospodarczego doświadczają także kraje ubogie. Zmiany te wpływają wyraźnie na poziom życia bardzo wielu mężczyzn i kobiet, decydując o ich życiowych wyborach i możliwościach osobistego rozwoju czy też wpływając na decyzję o założeniu rodziny oraz posiadaniu i wychowaniu potomstwa. Postęp techniczny i rozwój gospodarczy nie jest wobec tego wyizolowaną dziedziną aktywności ludzkiej, lecz odciska się na wszystkich obszarach życia zarówno większych grup społecznych, jak też poszczególnych osób.

Jednocześnie refleksja nad szybkością i kierunkami tego rozwoju nasuwa wniosek, że nie prowadzi on sam z siebie do poprawy warunków życia wszystkich czy nawet większości ludzi – nie usuwa wszystkich problemów społecznych, nie rozwiązuje wszystkich istniejących trudności w życiu indywidualnym i społecznym, a w niektórych przypadkach okazuje się, że nadaje nowe, niespotykane wcześniej wymiary trudnościom, których zawsze doświadczali ludzie. Takim problemem jest kwestia ubóstwa, która w różnej formie stale towarzyszyła ludzkości, niemniej jednak wskutek zachodzących w drugiej połowie XX wieku i na początku wieku XXI przemian społeczno-ekonomicznych nabrała rozmiarów, większych niż kiedykolwiek.

Zarówno nowa skala problemu ubóstwa, jak też coraz powszechniejsza świadomość, że nie da się go rozwiązać jedynie

na drodze polityczno-ekonomicznej, w oderwaniu od oceny moralnej, sprawiają, że chrześcijanie, niezależnie od istniejącego podziału konfesyjnego, coraz więcej uwagi poświęcają nie tylko konieczności pomocy osobom doświadczającym ubóstwa – co stałe wchodziło w skład chrześcijańskiego świadectwa – lecz również analizie jego przyczyn. W ten nurt refleksji włącza się też Światowa Rada Kościołów, która ma za zadanie wspomagać wysiłki Kościołów chrześcijańskich nie tylko w ich dążeniu do pełnej doktrynalnej jedności, lecz również we wspólnych, ponadwyznaniowych działaniach, które mają być wyrazem jedności już istniejącej między Kościołami. Znaczącym wyrazem ukierunkowania ekumenicznej pracy chrześcijan na problem ubóstwa było X Zgromadzenie Światowej Rady Kościołów w Pusan w Korei Południowej w 2013 roku, poświęcone szczególnie wypracowywaniu sposobów obrony osób pokrzywdzonych i wykluczonych, doświadczających niesprawiedliwości i ubóstwa¹.

Celem przedstawianego artykułu jest ukazanie różnych wymiarów i przejawów chciwości jako głównej przyczyny ubóstwa w jego współczesnych formach, tak jak ujmują to zarówno najnowsze refleksje Światowej Rady Kościołów, jak też poszczególnych działaczy ekumenicznych i kościelnych, związanych z pracami Rady. Artykuł rozpoczyna się od ukazania ewolucji poglądów Światowej Rady Kościołów w kwestii rozwoju i ubóstwa. Następnie mowa jest o różnorodnych przejawach chciwości we współczesnym świecie oraz o jej wpływie na powiększanie się obszarów współczesnego ubóstwa.

2. Ewolucja poglądów Światowej Rady Kościołów w kwestii rozwoju i ubóstwa

W ruchu ekumenicznym, a zwłaszcza w pracach Światowej Rady Kościołów, problematyka rozwoju technicznego i gospodarczego oraz jego konsekwencji nabrała dużego znaczenia w latach

¹ M. Składanowski, *Chciwi nie odziedziczą królestwa Bożego. Ubóstwo a wiarygodność misji chrześcijańskiej*, w: *Ekumenizm w posoborowym półwieczu. Sukcesy i trudności katolickiego zaangażowania na rzecz jedności chrześcijan*, red. M. Składanowski, T. Syczewski, Lublin: KUL 2013, s. 157-158.

70. i 80. XX wieku². W latach 70. w Światowej Radzie Kościołów coraz wyraźniej dostrzegano, że chrześcijańskie zaangażowanie na rzecz sprawiedliwego rozwoju i walki z ubóstwem powinno obejmować już nie tylko pomoc charytatywną, która na dłuższą metę nie jest w stanie rozwiązać żadnych problemów społecznych oraz indywidualnych, lecz działania o wiele bardziej pogłębione, zmierzające do zmiany mentalności ludzkiej oraz do walki z przyczynami negatywnych zjawisk politycznych i gospodarczych, których skutkiem jest ubóstwo. W tym celu powołano jako agendę Rady Komisję ds. Uczestnictwa Kościołów w Rozwoju (*Commission on the Churches' Participation in Development*, CCPD), mającą dokonać pogłębionych analiz oraz wypracować szczegółowe wskazania dla chrześcijańskich działań na rzecz sprawiedliwego rozwoju³. Później zainteresowanie tą kwestią osłabło⁴. Bez wątplenia osłabienie zainteresowania problematyką rozwoju wiąże się z utratą zaufania wobec postępu, który mógłby sam z siebie rozwiązać ważne problemy ludzkości. Na przełomie XX i XXI wieku z coraz większą jasnością stało się widoczne, że rozwój gospodarczy, nieopierający się na zasadach moralnych, mimo niewątpliwych sukcesów prowadzi również do pogłębienia istniejących niesprawiedliwości w relacjach międzyludzkich, przyczyniając się również do powiększenia światowego zasięgu ubóstwa.

W połowie lat 90. XX wieku, kiedy w działalności Światowej Rady Kościołów zaczęto obserwować coraz większy kryzys, analizy dokonane przez samą Radę potwierdziły, że organizacja ta, badając zjawisko rozwoju gospodarczego i jego konwencji, od lat 70. XX wieku cechowała się coraz wyraźniejszym nachyleniem ideologicznym. Przejawiało się to w mówieniu o ubogich jako o ostatecznym źródle mądrości i w popieraniu każdego sposobu postępowania, przyjmowanego przez grupy osób ubogich w celu poprawienia swojej sytuacji życiowej, nawet jeśli te sposoby nie

² *Report of an ecumenical consultation on the topic of development, 9-12 January, 1995, Geneva*, w: *Development Assessed: Ecumenical Reflections and Actions on Development*, Geneva: World Council of Churches 1995, s. 9.

³ M. Taylor, *Not Angels but Agencies. The Ecumenical Response to Poverty – A Primer*, London: SCM Press – Geneva: WCC Publications 1995, s. 49.

⁴ *Report of an ecumenical consultation on the topic of development, 9-12 January, 1995, Geneva*, s. 9.

były zgodne z chrześcijańskimi zasadami etycznymi⁵. Głoszona od lat 70. solidarność z ubogimi oraz proponowane sposoby ich wyzwolenia z ucisku wyzyskujących ich osób i struktur gospodarczych miały wyraźny związek z latynoamerykańską teologią wyzwolenia, także w jej radykalnych formach⁶.

Ocenia się w związku z tym, że zideologizowanie Rady, jej wyraźnie lewicowa, zaangażowania politycznie orientacja, doprowadziła do idealizacji kwestii ubóstwa w jej refleksji teologicznej i prowadzonej działalności. Sami działacze Rady, dokonując krytycznego namysłu nad jej stanowiskiem i aktywnością w latach 70. i 80. XX wieku, piszą, że idealizacja ubogich, przy braku poważnej, teologicznej oraz społeczno-ekonomicznej, analizy zjawiska rozwoju gospodarczego oraz związanych z nim nowych form ubóstwa, skazały Radę na nieskuteczność, a niekiedy wręcz zagrażały życiu tych, którzy inspirowani przez stanowisko Rady usiłowali zbrojnie przeciwstawić się niesprawiedliwym strukturom politycznym i ekonomicznym⁷. W ten sposób jednocześnie w refleksji Rady dotyczącej ubóstwa kwestie religijne i duchowe schodziły na dalszy plan, ustępując ideologicznie interpretowanym kwestiom społecznym⁸. Stąd również wśród osób zaangażowanych w działalność Rady rodziły się wątpliwości, czy tak ideologicznie ukierunkowane analizy Rady oraz związana z nimi aktywność społeczno-polityczna jest wciąż wyrazem autentycznej wiary chrześcijańskiej, czy też może przekształca Radę w jedną z wielu struktur społeczno-politycznych⁹.

Wraz z kryzysem działalności Rady w latach 90. XX wieku oraz będącym jego następstwem namysłem nad popełnionymi wcześniej błędami podjęto kroki również w kierunku odnowienia działalności organizacji na rzecz walki z ubóstwem, służącej wspieraniu autentycznego, sprawiedliwego rozwoju ekonomicznego świata. Badania w tym kierunku prowadzi wyłoniona ze wspomnianej Komisji ds. Uczestnictwa Kościołów w Rozwoju Grupa

⁵ „There was a tendency to see the poor as the final source of wisdom and to endorse almost any strategy adopted by poor people” (tamże, s. 16).

⁶ Taylor, *Not Angels but Agencies*, s. 71-72.

⁷ *Report of an ecumenical consultation on the topic of development, 9-12 January, 1995, Geneva*, s. 16.

⁸ Tamże.

⁹ Taylor, *Not Angels but Agencies*, s. 101.

Doradczą ds. Ekonomicznych (*Advisory Group on Economical Matters*, AGEM) w ramach programu Światowej Rady Kościołów do spraw ubóstwa, bogactwa i ekologii¹⁰.

Odnowione i zdecydowanie mniej zideologizowane stanowisko Światowej Rady Kościołów w kwestii ubóstwa kładzie nacisk przede wszystkim na znaczenie ekonomicznego wymiaru procesów globalizacyjnych jako czynnika pogłębiającego ubóstwo, wskutek promowania określonego, właściwego dla zachodniego kapitalizmu, wzorca organizacji systemu polityczno-ekonomicznego¹¹. To właśnie dzięki sile procesów globalizacyjnych poszerzają się przestrzenie ubóstwa – pogłębia się wyobcowanie ubogich i wykluczenie ich z życia społecznego¹². Nie oznacza to bynajmniej, że w opinii Światowej Rady Kościołów czy też związanych z nią teologów i działaczy chrześcijańskich globalizacja, także w aspekcie ekonomicznym, jest zjawiskiem złym. Złe jest jednak oddzielenie ekonomii od religii. Redukcja społecznego znaczenia religii, zwłaszcza w społeczeństwach wysoko rozwiniętych, sprawia, że sfera działalności gospodarczej uważana jest często za wolną od wpływów doktryny religijnej, a w szczególności głoszonych przez Kościoły zasad etycznych, tak jakby była systemem samoregulującym się, podlegającym jedynie ustanawianym przez siebie regułom¹³. Takie stanowisko teoretyczne ma poważne konsekwencje praktyczne, umożliwiając pomijanie kwestii autentycznego dobra poszczególnych osób i podporządkowywanie go interesom wielkich ponadnarodowych przedsiębiorstw czy grup kapitałowych, nieskrępowanych żadnymi ograniczeniami etycznymi w swoim dążeniu do pomnożenia zysku.

Obserwując konsekwencje procesów globalizacyjnych w warunkach, w których oderwano rozwój ekonomiczny od zasad etycznych, Światowa Rada Kościołów domaga się wypracowania nowych powszechnych rozwiązań ekonomicznych, przeciwdziałających niesprawiedliwym nierównościami między ludźmi oraz

¹⁰ R.R. Mshana, *Introduction*, w: *Justice Not Greed*, red. P. Brubaker, R. Mshana, Geneva: WCC Publications 2010, s. 5.

¹¹ J. Pronk, *Addressing the Defaults of Globalization*, w: *Justice Not Greed*, s. 22-23.

¹² Tamże, s. 26.

¹³ J.M. Sung, *Interfaces of Religion and the Economy*, „*Concilium*” 2011, nr 5, s. 13-14.

wykluczeniu pewnych grup ludzi ze sprawiedliwego udziału w życiu społecznym, gospodarczym i politycznym¹⁴. Nie są to tylko kolejne deklaracje bez odzewu. W odnowionej refleksji Rady nad kwestią rozwoju i ubóstwa znajduje się również miejsce na dialog z przedstawicielami Banku Światowego oraz Międzynarodowego Funduszu Walutowego, dotyczący konsekwencji globalizacji ekonomicznej oraz możliwości współpracy w walce z ubóstwem¹⁵.

3. Oblicza chciwości

Z analiz Światowej Rady Kościołów oraz związanych z nią teologów i działaczy społecznych wynika, że chciwość jest podstawową przyczyną powiększania się światowego ubóstwa, wykorzystującą szybkość i skalę procesów globalizacyjnych. Chciwość, wyrażająca się w stwierdzeniu „nigdy dosyć”¹⁶, stanowi czynnik orientujący współczesne zglobalizowane życie gospodarcze. Chciwość ta jednak ma różne przejawy, których interpretacja jest ściśle związana z ideologią reprezentowaną przez samych obserwatorów.

Dla teologii feministycznej, której przedstawicielki mają obecnie znaczący udział w pracach Rady oraz wpływają na kształt jej wypowiedzi, główną przyczyną ubóstwa jest chciwość białych mężczyzn, myślenie antropocentryczne i androcentryczne, które podporządkowuje dobro całego świata dobru człowieka, a dobro człowieka rozumie jako dobro mężczyzny¹⁷. Chciwość męska ujawnia się także w użytkowym, zdepersonalizowanym traktowaniu kobiet, co ma również konsekwencje w wykluczeniu ich z życia gospodarczego¹⁸. Chciwość ludzka, przede wszystkim

¹⁴ J. Pronk, *Addressing the Defaults of Globalization*, s. 29-30.

¹⁵ K. Raiser, *Foreword*, w: *Wealth, Creation and Justice. The World Council of Churches' Encounters with the World Bank and the International Monetary Fund. Report of the First Encounter, Geneva, 13-14 February 2003*, red. R.R. Mshana, Geneva: WCC Publications 2003, s. V.

¹⁶ M. Arruda, *Profiting Without Producing: The Financial Crisis as an Opportunity to Create an Economy of World Solidarity*, w: *Justice Not Greed*, s. 123.

¹⁷ H.R. Kim-Cragg, *A Christian Feminist Theological Reflection on Economy of Life*, „The Ecumenical Review” 67 (2015), nr 2, s. 171-172.

¹⁸ G. Céspedes, *Theologies of Liberation against the Market and Patriarchy*, „Concilium” 2014, nr 4, s. 77, 79-80.

męska, miałyby przejawiać się w podboju oraz bezlitosnym wykorzystywaniu zasobów przyrody, prowadząc ostatecznie również do poszerzania przestrzeni ubóstwa¹⁹.

Z kolei dla czarnej teologii (*Black Theology*), która również ma dużą siłę oddziaływania na kierunek refleksji Rady, chciwość ujawnia się przede wszystkim we właściwym kulturze Zachodu usprawiedliwieniu przemocy oraz ucisku rasowego²⁰. Europocentryczny rasizm miałyby prowadzić do europeizacji kontynentu afrykańskiego, także w aspekcie ekonomicznym – przez narzucanie Afrykańczykom europejskiego rozumienia rozwoju, gospodarki czy też europejskich wzorów pracy i działalności ekonomicznej. Chciwość białego Zachodu, ujawniająca się w ekonomicznym podporządkowaniu ubogiego Południa, miałyby prowadzić do ubóstwa i poniżenia wielu osób, zmuszanych do niewolniczej pracy, a zarazem wykluczonych z pełnoprawnego udziału w życiu gospodarczym własnego kraju²¹.

Inne interpretacje chciwości koncentrują się z kolei nie na grupie beneficjentów niesprawiedliwego systemu gospodarczego, lecz na niesprawiedliwości upowszechnianego w procesie globalizacji systemu jako takiego. Krytyce podlegają zasady gospodarki wolnorynkowej. Niekiedy wskazuje się wręcz, że wolny rynek, w jego neoliberalnym ujęciu, jest przedmiotem idolatrii²², zwłaszcza wówczas, gdy jest to system gospodarczy bez żadnych etycznych ograniczeń. Niektórzy teologowie dostrzegają niebezpieczeństwo, że wolny rynek może być traktowany niemal na sposób boski, tak iż niemożliwa będzie jego krytyka czy też jakiegokolwiek próby narzucenia mu ograniczeń. To z kolei sprawia, iż chciwość ujawniająca się w neoliberalnej koncepcji wolnego rynku, pozbawionego zewnętrznej kontroli, jeszcze bardziej pogłębi ubóstwo grup społecznie zmarginalizowanych lub wykluczonych²³.

Chociaż, jak wspomniano, Światowa Rada Kościołów prowadzi dialog z Bankiem Światowym i Międzynarodowym Fundu-

¹⁹ H.R. Kim-Cragg, *A Christian Feminist Theological Reflection on Economy of Life*, s. 171-172.

²⁰ V.S. Vellem, *Black Theology of Liberation and the Economy of Life*, „The Ecumenical Review” 67 (2015), nr 2, s. 177.

²¹ Tamże, s. 178-180.

²² J.M. Sung, *Interfaces of Religion and the Economy*, s. 19

²³ N.O. Míguez, *Markets and the Bible*, „Concilium” 2014, nr 4, s. 23.

szem Walutowym, to jednak wyraża ona sprzeciw wobec neoliberalnych zasad ekonomicznych promowanych przez te instytucje. W szczególności dostrzega szkodliwość bezkrytycznej i niepoddanej kontroli liberalizacji życia gospodarczego, zwłaszcza deregulacji i prywatyzacji (które są formami globalizacji gospodarczej). Procesy te, zwiększając zamożność najpotężniejszych podmiotów uczestniczących w gospodarce wolnorynkowej, pogłębiają ubóstwo o wiele większej liczby osób²⁴. Jednocześnie w pracach Rady dostrzega się antropologiczny fundament neoliberalnych zasad życia gospodarczego, które sprzeciwiają się chrześcijańskiej wizji człowieka. Neoliberalna gospodarka opiera się na dostrzeganiu jedynie oddzielnych, zatamizowanych jednostek ludzkich, z pominięciem ich wspólnotowego funkcjonowania. Widzi ona ludzi jako rywalizujących, a nie współpracujących ze sobą. Postrzega ich wyłącznie w kategoriach materialnych, pomijając wszelkie kwestie duchowe²⁵. Na tych zasadach oparte jest rozumienie rozwoju ekonomicznego, w którym centralne miejsce zajmuje drapieżna, agresywna rywalizacja, oparta na egoizmie. Nie ma w niej miejsca dla osób słabszych, wyrzuconych na margines życia społecznego²⁶.

4. Wpływ chciwości na powiększanie obszarów ubóstwa

Zarówno Światowa Rada Kościołów, jak też teologowie związani z nią, przypisują chciwości dominujący wpływ na poszerzanie się obszarów światowego ubóstwa. Wymienia się na ogół dwa elementy tego procesu.

Po pierwsze, wspomniana wyżej neoliberalna koncepcja wolnego rynku, nieograniczonego żadnymi zewnętrznymi wymaganiami, w tym również niepodlegająca ograniczeniom etycznym, prowadzi do poświęcenia ludzkiego życia, jak również środowiska naturalnego w imię rzekomo większego dobra, jakim miałyby być

²⁴ P.K. Brubaker, *The International Concept of Wealth Creation and Social Justice: A WCC Perspective*, w: *Wealth, Creation and Justice. The World Council of Churches' Encounters with the World Bank and the International Monetary Fund. Report of the First Encounter, Geneva, 13-14 February 2003*, s. 31.

²⁵ Tamże, s. 36.

²⁶ M. Arruda, *Profiting Without Producing: The Financial Crisis as an Opportunity to Create an Economy of World Solidarity*, s. 122.

postęp całej ludzkości możliwy jedynie dzięki wzrostowi gospodarczemu²⁷. Usprawiedliwia to duży wzrost zamożności beneficjentów takiego systemu gospodarczego, któremu nie towarzyszy wzrost produkcji dóbr czy autentyczny rozwój ekonomiczny krajów ubogich, lecz który w dużej mierze opiera się na wielkiej wartości transakcji spekulacyjnych²⁸. W ten sposób nadawanie priorytetu wzrostowi ekonomicznemu sprawia, że los znaczących grup osób społecznie zmarginalizowanych lub wykluczonych jest, z punktu widzenia wzrostu gospodarczego, właściwie nieistotny.

Po drugie, globalizacja światowej gospodarki prowadzi do wzrostu koncentracji władzy w rękach względnie niewielkiej liczby podmiotów²⁹. Wiąże się to z pozbawieniem sprawiedliwego udziału w życiu gospodarczym o wiele większej grupy ludzi, co prowadzi do stałego pogłębiania się przepaści między bogatymi i biednymi. Według danych Programu Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (*United Nations' Development Programme*) najbogatsze 20% populacji światowej otrzymuje 82,7% całkowitego światowego dochodu, podczas gdy najbiedniejsze 20% otrzymuje tylko 1,4%. Ta różnica wciąż się powiększa, obejmując już nie tylko kraje Południa, lecz zaznaczając swoją obecność także w innych częściach świata³⁰.

Obydwa zjawiska prowadzą zarówno do poszerzenia zasięgu ubóstwa, jak również do zmiany jego formy. W XXI wieku ubóstwo, dotyczące nie tylko poszczególne osoby czy rodziny, ale znaczne grupy społeczne, wykracza już poza kraje postkolonialne, ujawniając się również w rozwiniętych gospodarczo regionach, które do niedawna uważano za zamożne³¹. niesprawiedliwy rozwój gospodarczy, pogłębiający różnice między bogatymi i biednymi, sprawia, że kraje bogate mogą być zarazem przestrzenią wielkiego ubóstwa.

²⁷ J.M. Sung, *Interfaces of Religion and the Economy*, s. 20.

²⁸ M. Arruda, *Profiting Without Producing: The Financial Crisis as an Opportunity to Create an Economy of World Solidarity*, s. 129.

²⁹ *Report of an ecumenical consultation on the topic of development, 9-12 January, 1995, Geneva*, s. 18.

³⁰ Tamże, s. 18-19.

³¹ M. Składanowski, *Chciwi nie odziedziczą królestwa Bożego. Ubóstwo a wiarygodność misji chrześcijańskiej*, s. 163

Jednocześnie ubóstwo przyjmuje nową, o wiele bardziej niepokojącą formę. Mówi się dzisiaj o „nowych ubogich” (*neo-poor*), których sytuacja społeczna i ekonomiczna bezpośrednio wiąże się z negatywnymi skutkami globalizacji gospodarki, zdominowanej przez chciwość. Ta forma ubóstwa dotyka całe grupy społeczne w krajach uważanych za zamożne. Doświadczają go głównie osoby należące do mniejszości etnicznych, kobiety i dzieci³². Przynależność do grupy etnicznej niekiedy wręcz predestynuje człowieka do życia w ubóstwie, co wiąże się z niesprawiedliwością społeczną i ekonomiczną. Przez to okazuje się, że wielu „nowych ubogich” nie ma realnych szans na poprawę swojej sytuacji życiowej³³.

5. Wnioski

Wskazane pokrótce spojrzenie Światowej Rady Kościołów oraz teologów związanych z działalnością tej organizacji świadczy o tym, że chrześcijaństwo dla swojego ekumenicznego zaangażowania widzą również miejsce w przestrzeni społeczno-ekonomicznej. W ten sposób ujawnia się chrześcijańskie przekonanie, że autentyczna wiara powinna znajdować wyraz w świadectwie, które zmierza również do uczynienia świata, a zwłaszcza relacji międzyludzkich, bardziej odpowiadającymi godności człowieka, a przez to zamysłowi Bożemu względem całego stworzenia. Refleksja Światowej Rady Kościołów nad zjawiskiem współczesnego ubóstwa jako negatywną konsekwencją dynamicznego rozwoju gospodarczego podlegała ewolucji – od zideologizowanej oraz idealistycznej postawy w latach 70. i 80. XX wieku, która okazała się jednak nieskuteczna, do opartej na analizie ekonomicznej, jak również uwzględniającej zasady chrześcijańskiej antropologii postawy z przełomu XX i XXI wieku. Nie jest ona wolna od pewnych ideologicznych obciążeń, które powyżej wskazano, niemniej jednak dowodzi, że rzetelną analizę ekonomiczną można połączyć z chrześcijańską koncepcją człowieka oraz relacji międzyludzkich,

³² S. Clarke, *God of Life, God in Life, and God for Life: Lead All of Us through the Wisdom of the Crushed Ones to Justice and Peace*, „The Ecumenical Review” 64 (2012), nr 4, s. 441.

³³ *Report of an ecumenical consultation on the topic of development, 9-12 January, 1995, Geneva*, s. 19.

ukazując na tym tle przyczyny i przejawy ubóstwa, przybierające nowe formy w zglobalizowanym świecie.

Prowadzi to naturalnie do wypracowywania przez Światową Radę Kościołów poważnych propozycji rozwiązań, które łączą analizę ekonomiczną z wymaganiami etycznymi wpływającymi z chrześcijańskiej koncepcji człowieka.

Nota o Autorze: ks. dr hab. Marcin Składanowski, prezbiter diecezji drohiczyńskiej, pracownik Instytutu Ekumenicznego KUL, w badaniach porusza przede wszystkim kwestie ekumenicznego świadectwa chrześcijan, antropologii ekumenicznej oraz społeczno-politycznego i etycznego zaangażowania ruchu ekumenicznego; e-mail: skladanowski@kul.pl. Artykuł powstał w ramach realizacji projektu pt. *Ekumeniczne interpretacje procesów globalizacyjnych w działalności Światowej Rady Kościołów*. Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2013/09/B/HS/02889.

Streszczenie

Celem przedstawianego artykułu jest ukazanie różnych wymiarów i przejawów chciwości jako głównej przyczyny ubóstwa w jego współczesnych formach, tak jak ujmują to zarówno najnowsze refleksje Światowej Rady Kościołów, jak też poszczególnych działaczy ekumenicznych i kościelnych, związanych z pracami Rady. Artykuł rozpoczyna się od ukazania ewolucji poglądów Światowej Rady Kościołów w kwestii rozwoju i ubóstwa. Następnie mowa jest o różnorodnych przejawach chciwości we współczesnym świecie oraz o jej wpływie na powiększanie się obszarów współczesnego ubóstwa.

Słowa kluczowe: ubóstwo, bogactwo, globalizacja, Światowa Rada Kościołów, ekumenizm.

Abstract

*Greed as a cause of poverty in the world:
the World Council of Churches' diagnosis*

The article aims to present different dimensions and manifestations of greed as the main cause of poverty in its contemporary forms in the world. This presentation reflects the position of the World Council of Churches as well as various ecumenical theologians and activists engaged in the works of the Council. Firstly, the article shows a significant evolution of the views of the World Council of Churches concerning the issues of development and poverty. Secondly, it refers to different manifestations of greed in the modern world. Thirdly, the article shows the impact of greed on the expansion of poverty in the world.

Key words: ecumenism, globalisation, poverty, wealth, World Council of Churches.

**Tłum. Marcin Składanowski,
Agnieszka Burakowska**

Bibliografia

- Arruda M., *Profiting Without Producing: The Financial Crisis as an Opportunity to Create an Economy of World Solidarity*, w: *Justice Not Greed*, red. P. Brubaker, R. Mshana, Geneva: WCC Publications, 2010, s. 122-148.
- Brubaker P.K., *The International Concept of Wealth Creation and Social Justice: A WCC Perspective*, w: *Wealth, Creation and Justice. The World Council of Churches' Encounters with the World Bank and the International Monetary Fund. Report of the First Encounter*, Geneva, 13-14 February 2003, red. R.R. Mshana, Geneva: WCC Publications, 2003, s. 31-45.
- Céspedes G., *Theologies of Liberation against the Market and Patriarchy*, „Concilium” 2014, nr 4, s. 75-85.
- Clarke S., *God of Life, God in Life, and God for Life: Lead All of Us through the Wisdom of the Crushed Ones to Justice and Peace*, „The Ecumenical Review” 64 (2012), nr 4, s. 439-453.
- Kim-Cragg H.R., *A Christian Feminist Theological Reflection on Economy of Life*, „The Ecumenical Review” 67 (2015), nr 2, s. 170-176.
- Míguez N.O., *Markets and the Bible*, „Concilium” 2014, nr 4, s. 17-24.
- Mshana R.R., *Introduction*, w: *Justice Not Greed*, red. P.Brubaker, R. Mshana, Geneva: WCC Publications, 2010, s. 5-11.
- Pronk J., *Addressing the Defaults of Globalization*, w: *Justice Not Greed*, red. P. Brubaker, R. Mshana, Geneva: WCC Publications, 2010, s. 17-30.
- Raiser K., Foreword, w: *Wealth, Creation and Justice. The World Council of Churches' Encounters with the World Bank and the International Monetary Fund. Report of the First Encounter*, Geneva, 13-14 February 2003, red. R.R. Mshana, Geneva: WCC Publications, 2003, s. V.
- Report of an ecumenical consultation on the topic of development, 9-12 January, 1995, Geneva*, w: *Development Assessed: Ecumenical Reflections and Actions on Development*, Geneva: World Council of Churches, 1995, s. 9-22.
- Składanowski M., *Chciwi nie odziedziczą królestwa Bożego. Ubóstwo a wiarygodność misji chrześcijańskiej*, w: *Ekumenizm w posoborowym półwieczu. Sukcesy i trudności katolickiego zaangażowania na rzecz jedności chrześcijan*, red. M. Składanowski, T. Syczewski, Lublin: KUL, 2013, s. 157-169.
- Sung J.M., *Interfaces of Religion and the Economy*, „Concilium” 2011, nr 5, s. 13-22.

Taylor M., *Not Angels but Agencies. The Ecumenical Response to Poverty – A Primer*, London: SCM Press – Geneva: WCC Publications, 1995.

Vellem V.S., *Black Theology of Liberation and the Economy of Life*, „The Ecumenical Review” 67 (2015), nr 2, s. 177-186.